

KAZIMIERZ MICHAŁ
UJAZDOWSKI

Posel do Parlamentu Europejskiego



Pięć tez w sprawie odnowienia UE

1. Reformowanie Unii powinno być wolne od niebezpieczeństwa radykalizmu. Stąd ostrożność wobec perspektywy zmiany traktatów. Mógłby ją uzasadniać moment konstytucyjny, to znaczy powszechne akceptowane przekonanie, że bez instytucjonalnych reform nie da się przewyciężyć kryzysu UE. Tymczasem moment konstytucyjny nie występuje, traktat z Lizbony jest relatywnie nowy. Kryzys UE nie ma instytucjonalnego charakteru, zaletą aktualnych traktatów jest wewnętrzna elastyczność i możliwość wariantowego określenia relacji między poszczególnymi aktorami i płaszczyznami integracji.

2. Problemem Europy nie są chore instytucje, lecz postawy elit i złe praktyki. Z jednej strony mamy eurosceptycyzm stawiający na dezintegrację Unii, z drugiej strony Europę osłabia centralizm i protekcjonizm widoczny w postawach elit, także tych które należą do umiarkowanych formacji politycznych. Obie tendencje uderzają w podstawowe wolności i powodują zamykanie się rynków kosztem konkurencyjności Europy. Nowa dyrektywa o pracownikach delegowanych czy ustanowiona w Niemczech minimalna płaca w transporcie drogowym nie są przecież dziełem populistów.

3. Dziś Unia potrzebuje rekonstrukcji wspólnego zaufania. Instytucje europejskie powinny powstrzymać się od centralizmu wyrastającego z nieufności do państw. Państwa muszą okazać zdolność do ponoszenia wspólnej odpowiedzialności za Europę. Słowem potrzebna jest synergia państw i UE.

4. Niestety oba przedstawione dziś w Parlamencie Europejskim raporty (Verhofstadta i raport Brok-Bresso) nie odpowiadają na kryzys Europy. Zamiast odbudować wzajemne zaufanie państw i Unii powielają błędy centralizmu. Szczególnie szkodliwy jest raport Verhofstadt'a, który zacieśnia integrację kosztem pożądanej elastyczności, chce budować UE wyłącznie wokół Eurostrefy, wprowadza głosowanie większościowe, osłabia Radę UE. Nie kryje też intencji wypchnięcia poza UE państw, które nie godzą się na dogmatycznie zaprojektowaną integrację. Raport Brok-Bresso jest mniej radykalny, ale narusza równowagę instytucjonalną kosztem państw, osłabiając pozycję rady UE i zapowiadając likwidację stanowiska przewodniczącego Rady Europejskiej.

5. Po brytyjskim referendum potrzebujemy Europy zachowanej w dużej skali i wewnętrznie elastycznej, usuwającej nieformalne bariery krępujące wspólny rynek i pozwalającej na

rozwój krajom, które pozostały przy narodowych walutach. W tej sytuacji potrzeba nam nie dogmatyzmu, lecz praktycznego funkcjonalnego podejścia do integracji. Tego typu reformy mogą być dokonane z powodzeniem w ramach traktatów. Możliwa jest ściślejsza integracja w dziedzinie walki z terroryzmem, ochrony granic zewnętrznych. Wreszcie UE potrzebuje terapii transparentności, która jest warunkiem rozliczalności polityki i odbudowy zaufania obywateli.

Nowy Senat – propozycja senatu samorządowego

Nowy Senat

Pokusa ograniczania praw samorządów jest trwalsza niż rządy kolejnych partii. Dlatego trzeba jej przeciwstawić nie doraźny protest, ale trwałe, konstytucyjne rozwiązanie ustrojowe. Dziś równowagą dla władzy centrum powinien stać się zreformowany Senat, funkcjonujący jako izba samorządowa

Funkcja

- * mocne zagwarantowanie praw samorządu terytorialnego
- * redukcja konfliktu politycznego
- * wyłączenie z rywalizacji politycznej instytucji konstytucyjnych, które powinny zachować niezależność (TK ,RPO , prezes NBP, prezes NIK)

Skład

50 senatorów wybieranych przez samorządowe kolegia wyborcze w województwach. W skład kolegiów będą wchodzić wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, członkowie zarządów powiatów i województw, przedstawiciele rad gmin, powiatów i miast oraz wszyscy radni sejmików wojewódzkich.

Kompetencje

- Współudział w ustawodawstwie samorządowym i w sprawach ustrojowych
- Inicjatywa konstytucyjna
- Udział w ratyfikacji umów międzynarodowych o specjalnym znaczeniu.
- Udział w wyborze prezesa NBP, prezesa NiK, RPO, (wybór na wniosek prezydenta z aprobatą Sejmu i Senatu)
- Wybór połowy składu TK. Senat wybiera sędziów TK na przemian z Sejmem.